Posłuchaj

()

Ewangelia na 14. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

Mt 6, 24-33 Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: «Nikt nie może dwom panom służyć, bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował: albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie. A przeto powiadam wam, nie troszczcie się o życie wasze, co byście jedli, ani o ciało wasze, w co byście je przyoblec mieli. Czyż życie nie jest ważniejsze niż pokarm, a ciało niż odzienie? Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, że nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyście wy nie daleko ważniejsi niźli one? I kto z was przemyśliwaniem może dodać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie, czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jako rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam, że nawet Salomon we wszystkiej chwale swojej nie był tak przybrany jak jedna z nich. Jeśli więc tę trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, jakoż daleko więcej was, małej wiary. Nie troszczcież się tedy, mówiąc: co będziemy jeść, albo co będziemy pić, albo czym się będziemy przyodziewać? Bo o to wszystko poganie się

pilnie starają. Albowiem wie Ojciec wasz niebieski, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Słuchajmyż, jako pilnie odwodzi Pan Chrystus od tego, abyśmy się nie frasowali o duszę naszą, to jest o żywot nasz, cobyśmy jeść, albo pić mieli, ani o ciało nasze, czembyśmy je przyodziać mieli. Pierwszy dowód jest ten: izali dusza nie jest droższa, niźli ciało, i ciało nie droższe, niźli potrawy? A jeślić wam dał Pan Bóg, co jest większego, to jest i duszę i ciało bez żadnej pracy i zasługi waszej, to jest gdyście się wy o to nie starali, i owszem gdyście jeszcze na świecie nie byli, tedyć wam też da, co jest mniejszego, to jest słuszne wychowanie i przyodzienie potrzebne bez żadnego kłopotu i frasunku waszego.

Drugi dowód: patrzcie na ptaki na powietrzu. Teć ani sieją, ani żną, ani do gumien zgromadzają, a wżdy je żywi Ojciec nasz niebieski. Cóż, azaście i wy nie droższi, niźli one? Jakoby rzekł: ptaszki i insze bestje Pan Bóg żywi, które dla nas stworzył, jakoż nas więcej pożywić nie ma, dla których wszystko stworzył? One, choć ani sieją, ani orzą, a wżdy przecie nie pomrą od głodu, a cóż wy głodu się boicie, którzy wżdy potrzeby swe obmyślać umiecie? One Pan Bóg żywi, będąc im Panem tylko, a was żywić nie ma, będąc waszym Ojcem, gdy własna rzecz jest Ojcu żywić dziatki swoje? Bo jeśli Synowi swemu własnemu nie przepuścił, ale Go za was wydał, jakoż wam z Nim wespołek wszystkiego nie darował? Patrzajże, jaka jest dobroć i opatrzność Pana Boga, Ojca naszego, że nie tylko ma pieczę o nas samych, ale i ptaszki i wszelkie stworzenie dla nas opatruje. Jako i Dawid świadczy, mówiąc: Oczy wszystkiego stworzenia ufają tobie, Panie, a ty im

dawasz pokarm ich czasu przystojnego. Otwarzasz Ty rękę twoją a napełniasz błogosławieństwem każde zwierzątko. I zasię: Który dawasz pokarm wszelkiemu stworzeniu.

Trzeci dowód: a chcecie wiedzieć, jako nie tylko wielkie niedowiarstwo, ale i próżne szaleństwo jest frasować się o to, co ku żywności należy? Bo który z was jest taki, któryby mógł przydać do swego wzrostu łokieć jeden, by też najwięcej myślał i frasował się? Jeślisz tedy żaden nie może sprawić myśleniem swem rzeczy tak maluczkiej, tedy się też próżno ma frasować o żywność i zachowanie życia swojego. A tak lepiej tę pracę Temu poruczyć, który, jako bez naszego starania przywodzi ciało nasze do swej miary, tak też bez tegoż starania opatrzy nas żywnością, którą się ciało rozrasta i posila.

Czwarty dowód: a o przyodzieniu co się frasujecie? Przypatrzcie się liliom polnym, jako one rosną, chociaż nie robią, ani przędą. A wżdy powiadam wam, żeć ani Salomon we wszystkiej swej ozdobie nie był nigdy tak przyodziany, jako które z tych ziółko. A jeśli siano polne, które dzisiaj jest, a jutro w piec będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, jakoż nie więcej was, ludzie małej wiary? Jakoby rzekł: jeśli lilie i insze kwiatki polne bez ich żadnej pracy i starania Pan Bóg tak zdobi, że nigdy Salomon we wszystkim swym majestacie tak nie był ozdobiony, jako najmniejsze z tych ziółko, a jakoż was przyodziać nie ma, was, mówię, dla których i kwiatki i trawy i ziemię i wszystko, co jest na niej stworzyć raczył? Którzy nie tylko do jutra trwać macie, jako trawa, ale na wieki z Nim żyć będziecie w chwale królestwa Jego.

Takci jest zaiste, że nigdy Salomon (choć to był najbogatszy i najmędrszy i najświetniejszy z królów wszego świata) nie był przecie tak ozdobny we wszystkim swym ubiorze, jako lilia albo który kwiatek. Bo które, proszę, jedwabie, które złotogłowy, które wyszywanie, albo haftowanie może być z kwiatkami przyrównane? Co się tak wdzięcznie czerwieni jako róża? Co się tak mile bieli jako lilia? Także, iż żadne karmazyny nie przemogą ozdoby róży albo fiołków, łacniej okiem rozsądzić aniźli wymówić. Bo jako daleko jest kłamstwo od prawdy, tak

daleko są wszystkie stroje i ubiory, od ludzi wymyślone, od onej barwy i ozdoby żywej, która jest w kwieciu z jego przyrodzenia.

A stąd obacz, jak jest marność tych ludzi, którzy się w tych zwierzchnich strojach i ozdobach odzienia swego kochają, albo się niem pysznią. Bo, byś się ty, nieboże, stroił nie wiem jako, tedy przecie nigdy tak świetnym nie będziesz, jako był król Salomon w majestacie swoim. Ale choćbyś też doszedł do tego, tedy przecie lada kwiatek i lada trawka daleko jest piękniejsza, aniźli twój wszystek strój. A z czegoż się tedy pysznisz? Z czego się wynosisz? Słuchaj sentencji i rozsądku Salomona: Próżność nad próżnościami, i wszystko próżność, w czemkolwiek się ludzie kochają na tym świecie.

Piąty dowód: pogańska rzec jest, a nie chrześcijańska starać się i frasować o te doczesne rzeczy. Bo, iż poganie nie znają Pana boga, i nie wiedza o lepszych i prawdziwszych dobrach, tedy nie dziw, że się o te widome tak pilnie starają, ale wy, którzyście uznali Pana Boga swego, którzyście za syny przejęci od Niego, którym ono dziedzictwo zgotowane w niebie, przecz się frasujecie?

Szósty dowód: wieć dobrze Ojciec wasz niebieski, że wy tego wszystkiego potrzebujecie. A jakoż was ma w potrzebie opuścić, będąc Ojcem waszym, który was tak miłuje, jako dzieci swoje, a ktemu tak możnym, że Mu żadna rzecz trudna być nie może, gdyż jest Panem nieba i ziemi? Bo któryż kiedy ojciec syny swe opuścił, wiedząc ich potrzeby, a mogąc im dopomóc? Ale choćby to kiedy ojcowie ziemscy uczynili, tedy Ojciec niebieski nie uczyni tego, którego dobroć i miłosierdzie jest nieskończone.

Rzeczesz: jeśli tedy wszystką pracę i staranie odrzucić mamy, a cóż będziem czynić? Izali już próżnować mamy? Na to Pan Chrystus odpowiada: Szukajcie naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a te wszystkie doczesne potrzeby przyda wam, jako za dar. Nie zakazuje Pan Bóg roboty i pracy, i owszem rozkazuje, aby każdy w pocie czoła swego nabywał pożywienia swego, ale zbytniego starania,

kłopotu i frasunku o żywność zakazuje, który pospolicie z niedowiarstwa płynie. Lecz jeśli chcemy z pożytkiem pracować, jeśli się czem chcemy przystojnie zbawić, niechajże to będzie pierwsze i największe staranie nasze, aby Pan Bóg sam w nas i w inszych wszystkich ludziach królował tu przez łaskę, abyśmy też byli godni królowac z Nim potem w onej chwale, do czego abyśmy przyjść mogli, tedy szukać mamy i sprawiedliwości Bożej, to jest którą przed Bogiem jesteśmy sprawiedliwi przez wiarę a przez pełnienie Pańskiego przykazania.

A insze rzeczy bez żadnego starania wszego będą wam przyrzucone. Tu się zawiera siódmy a ostatni dowód, bo tym, którzy się o te doczesne rzeczy zbytnio nie starają, obiecuje Pan Bóg, że ich ma opatrzyć wszemi potrzebami, a owi zaś, co się zbytnio starają, oprócz tego, że się próżno frasują i kłopocą, tedy jeszcze i te i one wieczne dobra utracają.

Modlitwa

Módlmy się. Strzeż Twój Kościół, prosimy Cię Panie, w nieustannym miłosierdziu swoim, a że bez Twej pomocy nie ostoi się człowiek śmiertelny, niechaj go stale Twa łaska od rzeczy zgubnych odciąga i prowadzi do zbawienia. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related